

LALKARZE Z OLSZTYNA POJADĄ DO WIĘZIENIA

OLSZTYN\\\\ „Niebieski piesek” będzie w sobotę pierwszą premierą w nowym sezonie Olsztyńskiego Teatru Lalek. To spektakl adresowany do dzieci, ale teatr chce dotrzeć do różnej publiczności, nawet do więźniów.

Twórcy spektaklu „Niebieski piesek” mówią, że to opowieść niezwykle aktualna. Pierwszy raz „Piesek” został zrealizowany w Olsztyńskim Teatrze Lalek 20 lat temu. Dzisiaj sztuka wraca odświeżony. Jej bohater, piesek o niezwykłym kolorze, jest obcy w swoim środowisku.

— Dzieci doskonale tę sytuację rozumieją — podkreśla Andrzej Bartnikowski, dyrektor OTL.

Premiera przedstawienia już w sobotę. Dyrektor zapowiedział też, że teatr będzie starał się dotrzeć do bardzo różnej publiczności.

— Będziemy realizować skromne, małoobsadowe spektakle, które będziemy mogli zaprezentować w miejscach, gdzie teatr nie przyjeżdża i skąd do teatru się nie jeździ — mówił. — Są to wiejskie szkoły, ale też więzienia i poprawczaki. Dostaliśmy pieniądze na takie wyprawy.

Kolejną premierą, zaplanowaną na październik, będzie „Raz, dwa, król” francuskiej autorki Nathalie Papin. Sztuka opowiada w baśniowy sposób o korzeniach totalitaryzmu. Z kolei w sylwestra teatr zaprosi dorosłych na widowisko kabaretowe. Będą mogli przyjść z dziećmi, którymi zajmą się opiekunowie. Wśród premier znajdzie się także inscenizacja komiksu Winsora McCaya „Mały Nemo w krainie snów” oraz

„Włosy mamy”, sztuka oswojająca temat depresji. Andrzej Bartnikowski i Anna Ratkowska, jego zastępczyni, spodziewają się wielu interesujących sztuk, które napiszą uczestnicy warsztatów dramaturgicznych oraz pisarze francuskojęzyczni, zaproszeni przez teatr do udziału w trzytygodniowej rezydencji. Dramaty będą czytane w sposób performatywny, a dwa najlepsze zostaną wystawione przez OTL.